

Bunt kierowców PKS Łomża

24 lutego 2015

Prezes zwalniał i obniżał wynagrodzenia. Pracownicy stawiają opór – rozpoczęli strajk okupacyjny. Żądają odwołania zarządcy przedsiębiorstwa.

Pracownicy łomżyńskiego PKS odmówili pracy. Dziś rano 130 osób zatrudnionych w spółce zainicjowało protest przeciwko poczynaniom prezesa Grzegorza Rytlewskiego. W strajku biorą udział zatrudnieni w zajezdniach w Łomży, Kolnie i Grajewie. Z tych oddziałów nie wyjechał dziś żaden autobus. Bramy zakładów zostały opatrzone transparentami „Stop dla nepotyzmu”, „G. Rytlewski – persona non grata” oraz „Protest – o rozwój, bezpieczeństwo i godność pracowników”. Prezes próbował dostać się do budynku. Uczestnicy protestu mu na to nie pozwolili.

– Jest to strajk okupacyjny. Nie wiemy jak długo będzie trwał – mamy nadzieję, że jak najkrócej. Powód tego strajku jest tylko jeden: odwołanie prezesa lub jego dobrowolne odejście. Pan prezes zaczął posuwać się za daleko w stosunku do pracowników. Zaczął zwalniać ludzi bez podania konkretnego powodu pisząc enigmatycznie, że robi to ze względów ekonomicznych. Jednych zwalnia ze względów ekonomicznych, innych przyjmuje – to była iskra, która spowodowała wybuch strajku. W każdej chwili jesteśmy gotowi do powrotu do pracy, jeżeli nasz postulat zostanie spełniony – tłumaczy Ireneusz Orzechowski, przewodniczący zakładowej „Solidarności”.

Przez ostatnich kilkanaście miesięcy sukcesywnie pogarszały się standardy zatrudnienia w firmie, za co pracownicy obwiniają Rytlewskiego. Zwolnił kilku kierowców, pozostałym obniżył pensje. Dla niektórych oznaczało to zmniejszenie wynagrodzenia nawet o 700-800 zł, przez co ich zarobki oscylują obecnie na poziomie płacy minimalnej. W miejsce wyrzuconych pracowników zatrudnił nowych, na znacznie gorszych warunkach. Wzburzenie załogi wywołało też zwolnienie jednego z

pracowników, który uległ poważnemu wypadkowi.

Pracownicy stawiają jasne żądania. Chcą odwołania prezesa i poprawy warunków płacowych. W ubiegłym tygodniu w zakładzie odbyło się referendum strajkowe. Za odmową pracy było aż 93 proc. głosujących.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu